

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## Zwycięzcy biorą się za łby

Hiszpania przeżywa ciężki kryzys wewnętrzny

Tajemnicze zaginięcie będącego w niełasce gen. Queipo de Llano. — Aresztowanie gen. Yagne. Powołanie do szeregów oficerów. — Groźba rozruchów.

PARYŻ, (PAT). Agencja Havasa donosi: Gen. Queipo de Llano, który przebywał w Burgos opuścił to miasto, udając się w kierunku Francji. Francuskie koła rządowe zapewniają jednak że generał nie przekroczył granicy ani w Hensay, ani w Roncevaux.

Gen. Yagne został w piątek wieczorem aresztowany w Madrycie. Liczni oficerowie, którzy zostali już zdemobilizowani, otrzymali ponowne wezwanie do stawienia się. Stało się to, jak utrzymują, w przewidywaniu rozruchów. Minister spraw wewnętrznych podpisał dekret, zakazujący bez uprzedniego zezwolenia wszelkich manifestacji publicznych.

Agencja Havasa dodaje, że pozbawienie wszelkiej funkcji gen. Queipo de Llano jest dowodem głębokiego kryzysu wewnętrznego.

Gen. Queipo de Llano wygłosił 18

bm. przemówienie, w którym powiedział, że władzę powinni otrzymać wojskowi, by przepędzić kamarylę polityczną. Ster rządów powinni być oddani w ręce tych, co walczyli, a nie tych, co się walkom innych przyglądali. W dalszym ciągu generał wspominał o swoich zasługach, twierdząc, że to, iż Hiszpania posiada dziś chleb, jest wynikiem jego pieczy o

rolnictwo w Andaluzji.

Odpowiedź na to przemówienie nastąpiła wkrótce. Dn. 21 bm. ogłoszony został podpisany przez gen. Franco dekret pozbawiający gen. Queipo de Llano jego funkcji wojskowych i przenoszący go „do innego ministerstwa“.

Decyzja ta nie zapadła na radzie ministrów. Podjął ją sam Franco.

W Hiszpanii jest dziś rzeczą ogólnie znaną, że gen. Queipo de Llano stał na czele koalicji wojskowej, która w ostatnim czasie podkreślała swoje opcyjne stanowisko wobec ewentualnego gabinetu, zwłaszcza wobec min. Serrano Suner. Podobno popierało go kilku generałów. Nie jest jeszcze ustalone, czy ruch przybrał formę spisku.

## Kłótnie o koronę hiszpańską

LOZANNA, (PAT). Korespondent specjalny agencji Havasa dowiadyuje się, że odbyło się tu zebranie delegatów monarchistów hiszpańskich, na którym był również obecny b. król Alfons XIII. Zadaniem zebrania miało być ustalenie stanowiska monarchistów hiszpańskich wobec osta-

nych wydarzeń w Hiszpanii.

Jeden z delegatów oświadczył, że najważniejszą rzeczą jest ostateczne desygnowanie pretendentów do tronu hiszpańskiego. Zgromadzeni odrzucili kandydaturę księcia Ksawerego Bourbon Parma oraz księcia Karola Habsburskiego. Liczni

delegaci podkreślili, że najodpowiedniejszym kandydatem byłby książę Asturii.

Alfons XIII sprzeciwił się energicznie tej tezie, oświadczając, że nigdy nie zrzekł się swoich praw do korony i że książę Asturii pierwszy powinien uznać, że Alfons XIII jest dotąd królem

## Porażka Niemiec na D. Wschodzie

Anglia będzie neutralna wobec konfliktu w Chinach. — Japonia nie będzie angażowała się po stronie „osi“ w Europie

PARYŻ, (PAT). Głównym przedmiotem zainteresowania prasy paryskiej jest porozumienie zarysowujące się między Anglią i Japonią na Dalekim Wschodzie. Prasa paryska przyjmuje porozumienie to z widocznym zadowoleniem. Dzienniki podkreślają, iż będzie ono miało poważne konsekwencje na terenie polityki międzynarodowej, przede wszystkim zaś oznacza poważną porażkę Niemiec.

W Brytania bowiem, regulując zagadnienia sporne z Japonią, jakie mogłyby kłopotować jej swobodę ruchów, w manierystyczny sposób dała poznać, iż zamierza poświęcić całą swą uwagę organizacji oporu przeciwko zaimperium niemieckiej na terenie europejskim. W związku z powyższym prasa francuska notuje, iż wiadomości o porozumieniu Londyn — Tokio wywołały poważne znerwowanie w kołach politycznych Berlina, a nawet już i pewne ataki oraz pogroźki prasy niemieckiej pod adresem Japonii.

Porozumienie, osiągnięte w Tokio — pisze „Excelsior“ — wywołało w Berlinie widoczne niezadowolenie. Niemieckie koła polityczne liczyły poważnie na zerwanie tych rokowań, z czego Berlin zamierzał oczywiście skorzystać. Do ostatniej chwili rząd niemiecki wywierał nacisk na Tokio, by Japonia nie wszczyniała pertraktacji z Anglią. Tokio nie usłuchało jednak rad niemieckich — pisze dziennik. Może dlatego, iż koła japońskie noszą się z pewnymi dalszymi zamiarami. Doprowadzając do porozumienia z Tokio — pisze w tytule „L'Intransigeant“ — Londyn umacnia swoje stanowisko w Europie. Porozumienie to, zaznacza sprawozdawca dyplomatyczny tego dziennika, p. Thouvenin, oznacza, iż Anglia zajmuje wyraźne stanowisko neutralne wobec konfliktu japońsko-chińskiego na Dalekim Wschodzie, wzamian za co Japonia zgłasza swą neutralność wobec ewentualnego konfliktu w Europie.

Berlin i Rzym winny sobie zdać sprawę, pisze p. Thouvenin z tego, iż Anglia gotowa iść na daleko idące poświęcenia i to nie tylko natury finansowej by wypełnić zobowiązania, jakie powzięła w stosunku do państw europejskich, zagrożonych ekspansją Niemiec. Jeżeli Londyn

zdecydował się na pewne poświęcenia na terenie Dalekiego Wschodu, to po to tylko, by wzmocnić swą pozycję na terenie europejskim. Porozumienie angielsko-japońskie oznacza więc oddalenie się w pewnej mierze Japonii od osi Berlin — Rzym i przynosi Anglii jeszcze raz okazję zaznaczenia niezłomnej woli skoncentrowania wszystkich swoich wysiłków na sprawach europejskich.

## Karkołomna wyprawa

NOWY JORK, (PAT). Pisma nowojorskie rozwodzą się szeroko o „samobójczą“ wyprawę, dokonaną pomyślnie przez trzech Szwedów: Ekbloma, Astorona i Linderotha, którzy w 10-metrowej motorówce przepłynęli ze Sztokholmu do Nowego Jorku w ciągu 37 dni, zmuszając się tylko raz na Wyspach Bermudzkich, celem zaopatrzenia się w paliwo.

Motorówka, zbudowana w 1931 r., posiada jednocylindrowy silnik Diessla, rozwijający szybkość 12 km na godzinę.

Po dokończeniu podróży blisko 9000 km., Szwedzi, z których żaden nie mówi ani słowa po angielsku, pragną sprzedać swą łódź, aby mieć za co opłacić sobie bilety okrętowe na powrót do domu.

## Piorun wybił szczupaki w stawie

KRÓLEWIEC, (PAT). Podczas jednej z ostatnich burz, jakie nawiedziły Prusy Wschodnie, piorun uderzył w miejscowości Dietrichdorf w znajdujący się tam staw.

Po przejściu burzy ustalono, że od uderzenia pioruna zginęły wszystkie znajdujące się w stawie szczupaki w ilości 151 sztuk.

## Niemcy uzbrajają narodowych socjalistów w Szwecji

SZTOKHOLM, (PAT). Afera przemysłu broni z Niemiec do Szwecji zatacza coraz szersze kręgi. Usiłono m. in., że wśród nabywców przemycanej broni znajdują się członkowie szwedzkiej organizacji narodowo-socjalistycznej.

Dochodzenie prowadzone jest w kierunku ustalenia niemieckich kontaktów

## Nie będziemy jedli twardych befszytków

WASZYNGTON, (PAT). Dr A. K. Balls z tutejszego ministerstwa rolnictwa dokonał ciekawych prób w dziedzinie ułatwienia gospodyniom ich zadania. Wynalazł on mianowicie środek na uczynienie nawet najtwardszego mięsa miękkim.

Środkiem tym jest proszek zwany bromeliną, która wytwarza się z ananasów. Jest to środek zupełnie nieszkodliwy, a wobec łagodności tego owocu w Stanach Zjedn. bardzo przystępny. Dojrzały ananas średniej wielkości kosztuje w Nowym Jorku 10 centów.

## Złożono relikwii św. Andrzeja Boboli w kościele w Łuczaju

Wczoraj w kościele parafialnym w Łuczaju odbyła się podniosła uroczystość. Przy udziale przybyłego z Wilna duchowieństwa i przeszło 5000 wiernych nastąpiło złożenie w tamtejszym kościele relikwii św. Andrzeja Boboli.

## Neumann już niepotrzebny w Kłajpedzie

KRÓLEWIEC, (PAT). Jak donoszą z Kłajpedy, dawny przywódca Niemców kłajpedzkich dr Neumann otrzymał nominację na jedno ze stanowisk w Prusach Wschodnich. Nominacja ta wskazywałaby na usunięcie dr Neumanna z życia politycznego Kłajpedy.

## „Chrobry“

GDYNIA, (PAT). Przybył do Gdyni nowy motorowiec linii Gdynia — Ameryka „Chrobry“ przeznaczony podobnie jak „Sobieski“ do służby na linii południowo-amerykańskiej.

Zbudowany w duńskiej stoczni w Naskov m/s „Chrobry“ różni się nieco od swego siostrzanego statku „Sobieski“.

Niższy komin nadaje statkowi sylwetkę znacznie smuklejszą, wnętrza są wykonane z wielkim smakiem i starannością.

Wyposażenie statku jest jednakowe i poza komfortem zapewnia ochronę przed upałami za pomocą chłodzonego powietrza.

Uroczyste poświęcenie nowego statku ma się odbyć dnia 27 bm., w sobotę zaś 29 bm. m/s „Chrobry“ ma wyruszyć w swoją pierwszą podróż do Rio de Janeiro, Montevideo i Buenos Aires.

## Znowu wysiedlenie Polaka z Prus

KRÓLEWIEC, (PAT). Gazeta olsztyńska donosi, że władze niemieckie doręczyły Polakowi Augustowi Bikowskiemu, zamieszkałemu w Biskupcu, nakaz opuszczenia miejsca zamieszkania w przeciągu 8 dni. Bikowski mieszka w Biskupcu od 1910 r. i prowadził tam sklep kolonialny.

## Ks. Tiso dumny z „przyjaźni“ Niemiec

BRATYSŁAWA, (PAT). Premier Tiso udzielił w tych dniach jednemu z dziennikarzy niemieckich wywiadu w sprawie polityki rządu słowackiego. Podkreślił on, że Słowacja uzyskała niepodległość jedynie dzięki kancle rzowi Hitlerowi, który pomógł Słowakom w utworzeniu własnego państwa i przysłał do Słowacji doświad-

czonych ludzi, którzy pomagają Słowakom przy budowie ich państwa.

Jesteśmy dumni z przyjaźni Niemiec — mówił premier Tiso — która jest wieczna i niewzruszalna.

W końcu premier wystąpił przeciwko ideologii słowiańskiej, stwierdzając, że Słowacy nie posiadają już dla niej żadnego zrozumienia.

## Byrd wyrusza do Antarktydy

dla objęcia jej w posiadani Stanów Zjednoczonych

BOSTON, (PAT). — Znany podróżnik, admirał Byrd, oświadczył tu przedstawicielom prasy, że wyruszy stąd na swą wyprawę do Antarktydy z początkiem października br.

Byrd uważa wyprawę tę za niezwykle ważną ze względu na strategiczne położenie tego szóstego kontynentu, odległego od południowego biegła Ameryki Południowej zaledwie o 600 mil.

Wyprawa admirał. Byrda składać się będzie z trzech okrętów: jego własnego „Bear of Oakland“, z łamacza lodów „Northland“ oraz ze statku, należącego do ministerstwa spraw wewnętrznych „North Star“. Na pokładzie tych statków znajdują się czolgi wojenne w liczbie sześciu, oraz jedyna w swoim rodzaju czolga polarna, ważąca 45.000 funtów.

Czolg ten ma 55 stóp długości i 15 wysokości. Do załogi jego należy czterech ludzi. Może on być zamieniany w razie potrzeby na łódź motorową, a na dachu może przewozić samolot.

Wyprawa admirał. Byrda, która ma formalnie objąć w posiadanie Stanów Zjedn. zbadane przez niego terytoria, pozostanie tam aż do maja 1941.

## Kronika telegraficzna

— Król albański Zogu i królowa Geraldina wyjechali do Oslo.

— Na „Chopper“, który wystartował z Nowego Jorku do Lizbony, odleciała do Europy 72-letnia pani Virginia Pfluderer z Chicago, udająca się w podróż lotniczą, wyłącznie naokoło świata. Podróż ta obliczona jest na 33 dni, w czym 10 dni odpoczynku. Koszt tego „oblotu“ kuli ziemskiej wynosi 1.969 dolarów. Sędziwą podróżniczkę odprowadzał na lotnisko jej 40-letni syn.

— Na froncie Kałki został zabity korespondent wojenny dziennika „Niszi, Niszi“ — Szigeru Satu. Dziennikarz ranny przy wybuchu bomby sowieckiej, został samolotem przewieziony do szpitala na tyłach, gdzie zmarł.

— Wskutek zderzenia nieznanego statku z 70-tonowym szkunerem kanadyjskim „Crane Island“, szkuner został rozcięty na pół i zatonał. Cztery osoby zginęły.

— Wydarzyła się na zsoście pod Falkowem (pow. Gniezno) katastrofa samochodu wa. Samochód osobowy, zdążający do Poznania, wpadł w pewnej chwili na drzewo wskutek pęknięcia osi i odpadnięcia tylnego koła.

Jadące samochodem p. Tetzlaffowa i p. Jadwiga Jaworska z Gdyni doznały ciężkich obrażeń i zostały w stanie ciężkim przewiezione do szpitala w Gnieźnie. Dalsi pasażerowie, bracia Tetzlaffowie doznał cięższych porażeń. Samochód został doszczętnie rozbity.

## Franciszek Piłsudski już przed r. 1794 myślał o rozbudowie portu na Świętej

KOWNO. (Pat.) „Lietuvos Žinios“ opisuje dzieje portu na rzece Świętej. Zaznacza, że sprawą rozbudowy portu zajął się przed 3 rozbiorami

Polski Franciszek Piłsudski, lecz nie mógł on jednak wprowadzić w życie swoich planów.

## Trzy porty dla Polski!

Korespondent IKC donosi z Londynu, że „Daily Express“ z dnia 19 bm. drukuje sensacyjną wiadomość. Dziennik ten donosi mianowicie, że sojuszniczka Polski, Rumunia zde-

cydowała się oddać nam do dyspozycji, na wypadek wojny, jeden port na Morzu Czarnym oraz dwa porty na Dunaju.

## Pisarze polscy o życiu rodaków za granicą Czesław Straszewicz jedzie do Brazylii

WARSZAWA (Pat.). W dniu 29 b. m. na pokładzie m/s „Chrobry“ odpływa z Gdyni na kilkumiesięczny pobyt do Brazylii Czesław Odrowąż-Straszewicz, utalentowany pisarz młodego pokolenia, autor „Gromów z jasnego nieba“, „Przekleciej Wenej“ i ostatnio wydanej powieści psychologicznej o dzisiejszej Hiszpanii i Niemczech p. t. „Litość“.

Pan Straszewicz udaje się do Brazylii, aby zapoznać się z życiem emigracji polskiej i zebrać materiały do książki na ten temat, którą zamówił u niego jedna z większych firm wydawniczych.

Dość trzeba, że wkrótce ukaże się w druku cała seria książek pióra wybitnych

literatów poświęconych życiu Polaków na obczyźnie. Leon Kruczkowski opracowuje obecnie powieść z życia Polaków w Belgii. Pola Gojawiczyńska przygotowuje na jesień książkę o Polakach w b. Czechosłowacji, Gustaw Morcinek uzupełnia obecnie materiał do powieści z ośrodków polskich w Nadrenii, zaś Ewa Szulburg Zarem bina podjęła ostatnio pracę nad książką o Polakach we Francji.

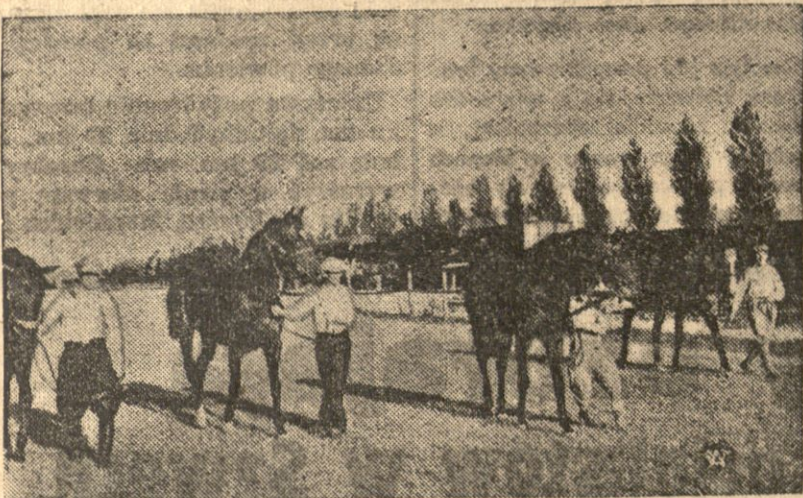
Całość tych wydawnictw złoży się na ciekawy obraz środowisk zagranicą, których pionierski wysiłek znalazł w ten sposób po raz pierwszy pełny i wielotomowy oddźwięk w literaturze pięknej.

## Ostateczna likwidacja armii czesko-słowackiej

MOR. OSTRAWA (Pat.). Celem przeprowadzenia definitywnej likwidacji b. armii czesko-słowackiej zostały obecnie ustalone dokładnie terminy. Poszczególne formacje wszystkich rodzajów broni dowództwo obrony krajowej oraz dowództwa dywizji mają być rozwiązane do dnia 31 bm., do dowództwa zaś korpusów do dnia 30 września b. r. Ministerstwo obrony narodowej :

podległymi urzędami rachunkowymi będzie zlikwidowane z końcem bieżącego roku z dniem 1 sierpnia b. r. obowiązuje powszechny zakaz noszenia mundurów b. armii czesko-słowackiej. Osoby pozostające nadal w czynnej służbie likwidującej się armii muszą nosić po dniu 1 sierpnia b. r. zarówno w służbie, jak i poza służbą ubiór cywilny.

## Konie polskie uszlachetnią rasę łotewskich wierzchowców



szczęść o pełnej krwi angielskiej ogierów opuściło Warszawę, by po dwudniowej podróży pozostać na stałe na Łotwie, jako uszlachetniający materiał zarodowy koni wierzchowców armii łotewskiej. Na zdjęciu — moment przed wyjazdem. Wierzchowce prowadzone są do wagonów, którymi odbędą podróż na Łotwę.

## Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Ziemiańskiej

W dniu 19 lipca r. b. pod przewodnictwem Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego — Tadeusza Żemoytela odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Ziemiańskiej, na którym były rozpoznawane następujące sprawy:

1. Odwołania od orzeczeń Starostów Powiatowych, zatwierdzających stan posiadania przed scieżeniem na obszarze gruntów w miast. Przebrodzie, pow. brastawskiego, wsi Archanowo, pow. dziśnieńskiego.
2. Ustalenie stanu posiadania przed scieżeniem na obszarze gruntów zaśc. Gładki szki III, pow. wileńsko-trockiego.
3. Odwołania od orzeczeń Starostów Powiatowych, zatwierdzających projekty scieżenia: zaśc. Puszkiele i Rogalewo I, pow. brastawskiego, wsi Straplewie, pow. mołodeckie, Degiesie, Gienioyce, okol. Olany, wsi Stryby i zaśc. Jagłowopole, wsi Wołowiki, Narwieski, pow. oszmiańskiego, Oleski, pow. święciańskiego, Martyszyny, pow. wileńsko-trockiego.
4. Odwołanie od orzeczenia b. Komisji Uwłaszczeniowej w Święcianach odmawiającego Tomaszowi Stiepanowowi prawa do uwłaszczenia na gruntach z maj. Ignacogród przy wsi Jastki.
5. Odwołania od orzeczeń b. Komisji Uwłaszczeniowej w Brastawiu w przedmiocie uwłaszczenia Stanisława Potkiewicza i Witoldo Kambięskiego na gruntach z maj. Zaborze.
6. Odwołanie od orzeczenia b. Komisji Uwłaszczeniowej w Brastawiu odmawiającego Napoleonowi Puczelowi praw do uwła-

szczenia na gruntach z maj. Dryświaty.

7. Odwołanie od orzeczenia Starosty Powiatowego Wil. Trockiego w sprawie przyznania Andrzejowi Zujewiczowi prawa do wykupu dzierżawionych gruntów w m. ku Jaszuny.

8. Odwołanie od orzeczenia Starosty Powiatowego Święciańskiego odmawiającego przyznania Janowi Pietraszko prawa do wykupu dzierżawionych gruntów w maj. Horiki.

9. Odwołanie od orzeczenia Starosty Powiatowego Święciańskiego odmawiającego Janowi Pawłowskiemu prawa do wykupu dzierżawionych gruntów państwowych z maj. Nowo-Swieciany.

10. Odwołanie od orzeczenia Starosty Powiatowego Wil. Trockiego odmawiającego Witoldowi Gutowskiemu prawa do wykupu gruntów z fotw. Słuczyszyna.

11. Odwołanie od orzeczenia b. Powiatowego Komitetu Nadawczego w Głębokiem y przedmiocie skreślenia Antoniego Korotkiewicza z nadanych mu gruntów w maj. Zdarzenie, dz. Nr. 7.

## Pożar w fabryce

W fabryce metalowych armatur wodociągowych przy ul. Kwaszelnej (właściciele: Lejba Chodosz i Guranc) zapalił się podczas ruchu elektryczny motor, od którego zajął się pył leżący na podłodze. Motor został zniszczony. Straty og. wynoszą 1500 zł. (Zb.)

## Jubileusz protektora harcerstwa morskiego



Na zdjęciu — gen. Mariusz Zaruski — pionier żeglarstwa polskiego i niestrudzony wychowawca najmłodszych kadr żeglarzy, który w dniu 20 bm. obchodził 15. rocznicę pracy w Harcerskim Ośrodku Morskim w Gdyni.

## Atache ambasady amerykańskiej na Targach Futrzarskich

Do Wilna przybył attaché handlowy ambasady Stanów Zjedn. Wczoraj dyplomata amerykański zwie dział V Międzynarodowe Targi Futrzarskie.

## Dzień Patrona Wilna

Jutro, we wtorek przypada dzień św. Krzysztofa, patrona Wilna. W związku z tym o godz. 7.30 rano w kaplicy Matki Boskiej Zwycięskiej na Wzgórzu Śnipskim za moście Zielonym odprawiona zostanie Msza św. Nabożeństwo celebrować będzie JE. ks. biskup Michałkiewicz na intencję Wilna i jego mieszkańców.

## Sieroty żydowskie mają własny dom

Wczoraj o godz. 12 na 8. kilometrze szosy Wilno—Niemenyż w pobliżu Kolonii Magistrałkiej odbyła się uroczystość otwarcia nowozbudowanego domu kolonii letniej dla sierot żydowskich.

Dom wybudowało Towarzystwo Opieki nad Sierotami Żydowskimi Woj. Wileńskiego wyłącznie z ofiar i składek, zebranych wśród społeczeństwa żydowskiego. Nowozbudowany dom obliczony jest na pomieszczenie 130 dzieci.

Na uroczystość otwarcia przybył p. o. strosły grodzkiego p. wicesarosta Jesman, któremu 10-letnia Hanna Zegier wręczyła bukiet kwiatów.

Wygłoszono szereg przemówień. M. in. głos zabierali prezes Zarządu Towarzystwa Opieki nad Sierotami pp. t. Kruk, Zeleznikow, dr Jedwabnik i inż. Kawenoki.

## Wypadek podczas rozrywania kamieni

33-letni Kazimierz Grażul (Stefańska 33), robotnik Zarządu Dróg Wodnych w Wilnie, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

W czasie rozrywania nad Wilią kamieni za pomocą materiału wybuchowego nastąpiła przedwczesna eksplozja ładunków — która rozszarpała aGrażulowi lewą rękę.

Ranny przebywa na kuracji w szpitalu Żydowskim. (Zb.)

## Z TEKI POLICYJNEJ

### NIEDZWIEDZIA „PIESZCZOTA“.

Wczoraj w cyrku Staniewskich Edwarda Leonowicza (Wodociągowa 24—2) spotkała przykra przygoda. W czasie oglądania zwierzyńca zbliżył się on za bardzo do klatki z niedźwiedziem, który łapą dosięgnął głowy Leonowicza, oderwał mu kawałek ucha i podrapał głowę. (Zb.)

### ODGRYZŁ MU NOS.

Wczoraj karetka pogotowia ratunkowego została wezwana na ul. Antokolską 57. Okazało się, że Piotr Kwieli ma odgryziony nos. Zawdzięcza on to swemu partnerowi, z którym grał w billard.

Rannego odwieziono do szpitala Żydowskiego. (Zb.)

### PRZYGNIĘCIONY ŚCIANA.

Wczoraj ok. godz. 16 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek na ul. J. Kłaczki 15. Zawalona ściana przygniotła Abła Kremmana, który doznał silnego wstrząsu mózgu.

Przewieziono go w stanie b. poważnym do szpitala Żydowskiego. (Zb.)

W dniu 23 lipca po ciężkich cierpieniach zmarł w szpitalu na Wilczej Łapie



**JUREK BIELSKI**

przyżywszy lat 3.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
**Rodzice i Bracia**

## KURIER SPORTOWY

## Elsner najlepszym pływakiem Wilna

Odbyły się w Wilnie mistrzostwa pływackie okręgu wileńskiego. Zawody stały na przeciętnym poziomie. Zainteresowanie słabe. Ogółem zgromadziło się około 300 widzów, którzy nie mieli niestety dostatecznego miejsca przy basenie pływackim, żeby móc dobrze śledzić przebieg walki.

Wyniki przedstawiają się następująco: 100 m stylem dowolnym 1) Elsner (RKS) 1.10, 2) Stankiewicz Ognisko 1.13, 3) Talago (AZS) 1.14,3 sek.

100 m stylem dowolnym klasa druga 1) Dembowski (Ognisko) 1.24,2, 2) Stefanowicz (Ognisko) 1.25, 3) Harasimowicz (Ognisko) 1.26.

200 m stylem dowolnym 1) Elsner (RKS) 2.48,3, 2) Stankiewicz (Ognisko) 2.51, 3) Talago (AZS) 3.5,4.

200 m stylem dowolnym klasa druga 1) Wróblewski (AZS) 3.3,5, 2) Wichowski (RKS) 3.8,4, 3) Dembowski (Ognisko) 3.8,8.

400 m stylem dowolnym 1) Elsner (RKS) 6.18,2, 2) Stankiewicz (Ognisko) 6.18,3, 3) Talago (AZS) 6.20.

400 m stylem dowolnym klasa druga 1) Wróblewski (AZS) 6.28,5, 2) Stefanowicz (Ognisko) 6.32,5, 3) Wichowski (RKS) 6.53,8.

100 m stylem klasycznym 1) Günther (RKS) 1.26,8, 2) Naborowski (WKS Śmigły) 1.30, 3) Jasiński (AZS) 1.30,2.

100 m stylem klasycznym klasa druga 1) Chmielewski (PKS) 1.32,9, 2) Owdziej (Ognisko) 1.36, 3) Bekesanas (Ognisko) 1.36,5.

200 m stylem klasycznym 1) Günther (RKS) 3.17,1, 2) Jasiński (AZS) 3.17,6, 3) Naborowski (WKS Śmigły) 3.30,1.

200 m stylem klasycznym klasa druga 1) Chmielewski (PKS) 3.27, 2) Owdziej (Ognisko), 3) Żejmo (Ognisko).

100 m stylem nawznak 1) Elsner (RKS) 1.30,9, 2) Piotrowicz (AZS) 1.37,6, 3) Stankiewicz (Ognisko) 1.39,3.

100 m stylem nawznak klasa druga 1) Mirwis (Makabi) 1.37,5, 2) Chmielewski

(PKS) 1.39,5, 3) Nelkin (Makabi) 1.43.

Sztafeta 3×100 m 1) RKS — 4.18,

2) AZS — 4.4,2, 3) Ognisko 4.33,8.

Sztafeta 3×100 m klasa druga 1) Makabi 4.59,2, 2) Ognisko 5.7,4.

Sztafeta 4×200 m 1) RKS — 12.33,7,

2) AZS — 12.36,3, 3) Ognisko 12.36,8.

Sztafeta 4×200 klasa druga 1) Ognisko 14.10, 2) RKS 14.10,1, 3) Makabi.

Sztafeta 3×100 m pań 1) RKS 6.9,4,

2) AZS 6.15,5.

Sztafeta 4×100 m pań 1) AZS 8.00,

2) RKS 8.06,7, 3) Makabi 8.01,8.

100 m stylem dowolnym pań 1) Alukówna (Ognisko) 1.45,6, 2) Cieńska (AZS) 1.56,4.

100 m stylem dowolnym pań klasa druga 1) Chichotowska (RKS) 1.47,7, 2) Mincerówna (AZS) 2 min.

400 m pań 1) Sichterówna (AZS) 8.59,8, 2) Cieńska (AZS) 10.30,6.

400 m pań klasa druga 1) Mincerówna (AZS) 9.59,2, 2) Minkiewiczówna (AZS) 10.5,7.

100 m stylem klasycznym pań 1) Cieńska (AZS) 1.56, 2) Sichterówna (AZS) 1.57,2.

100 m stylem klasycznym pań klasa druga 1) Michałowska (RKS) 1.54,6, 2) Joffe (Makabi) 1:58,7.

200 m stylem klasycznym pań 1) Sichterówna (AZS) 4.5,4, 2) Cieńska (AZS).

200 m stylem klasycznym pań klasa druga 1) Michałowska (RKS) 3.57,7, 2) Joffe (Makabi) 4.15,5.

100 m stylem nawznak pań 1) Sichterówna (AZS) 2.06,2, 2) Alukówna (Ognisko) 2.24.

100 m stylem nawznak pań klasa druga 1) Michałowska (RKS) 2.5,2, 2) Szydłowska (RKS) 2.9.

Po zawodach nastąpiło rozdanie pamiątkowych żetonów. Trzeba zaznaczyć, że z wyjątkiem może Elsnera pozostali zawodnicy znajdują się w gorszej niż w roku ubiegłym formie. Najlepiej zresztą o tym mówią same wyniki.

## WKS Grodno—Ognisko Pińsk 7:3

W meczach piłkarskich o wejście do Ligi padły następujące wyniki:

WKS Grodno—Ognisko Pińsk 7:3.

Legia — Gryf 7:2.

LKS — Starachowice 2:1.

Junak — PKS 3:2.

Śląsk — Unia 2:0.

Ponadto dodajemy, że ligowa drużyna Polonii przegrała wczoraj w Warszawie z węgierską drużyną Szegti 1:0.

## Tegoroczne zawody balonów wolnych

### o nagrodę Gordon-Bennetta,

odąją się dnia 3 września we Lwowie

Jak wiadomo w zeszłorocznych zawodach balonów wolnych o puchar Gordon-Bennetta, zwycięstwo odnieśli Polacy. Z tego względu tegoroczne zawody organizuje Aeroklub Rzezypospolitej Polskiej. Termin zawodów został ustalony na 3 września r. b., terenem zawodów będzie Lwów.

Dotychczas wpłynęły już zgłoszenia około 15 balonów. Liczba zgłoszeń będzie niewątpliwie znacznie większa. Termin zgłoszeń upływa bowiem dopiero 10 sierpnia. Organizatorzy liczą na udział Belgii, Francji, Holandii, Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii.

## Złodziejski dzień

Z mieszkania Jonasa Markmana (Kwiatowa 7) skradziono 120 zł w gotówce. Amatora cudzych pieniędzy ujęto.

Władysław Ryczyn (Jeziorna 3) zameldował władzom policyjnym, że z jego pracowni szewskiej przy ul. Gaona 7 skradziono mu damskie półbuty. Złodziej został zatrzymany.

Gdy p. Ryszard Krzywiec (Inflancka 22) oglądał z zainteresowaniem cyrkowe wozy i namioty — skorzystał z tego niej. Rachmiel Najsteter, bez stałego miejsca zamieszkania, i wyciągnął mu z rękawy kieszeni papierosnicę.

Niestety, półow się nie udało, gdyż policja kieszonkowca złapała.

Szeregowy III Komisariatu przyłapał zawodowego złodzieja kieszonkowca, Feliksa Grołowskiego (Antokolska 104) — na gorącym uczynku kradzieży pieniędzy z kieszeni Adolfa Orzechowskiego (Szbocz 95).

Anna Kiwnikówna (zam. obecnie w Lądwarowie) zameldowała w P. P., że w czasie o dgrudnia ub. r. do 17 bm. skradziono z jej mieszkania w Wilnie (Bpa Bandurskiego 4) różnej garderoby i sprzętu słownego og. wartości 100 zł. Sprawa kradzieży nieznaną.

Funkcjonariusze P. P. zatrzymali niej. Dymitra Bondarowa (il Obozowa 11), który w Cielejniku skradł Pawłowi Gumowskiemu (Majowa 9) portmonekę z pieniędzmi.

Portmonekę i pieniądze w całości zwrócono właścicielowi. (Zb.)

## Hotel EUROPEJSKI

W WILNIE

Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

**Kurjer Sportowy**

**Kolarstwo szosowe**

W związku z mającym się odbyć 2 i 3 września biegiem kolarskim Wilno - Narocz - Wilno przedrukujemy ze „Sportu Kolarskiego” artykuł wybitnego w swoim czasie kolarza p. Franciszka Szymczyka. Artykuł ten niewątpliwie zainteresuje mało stosunkowo zaawansowanych kolarzy prowincjonalnych.

Zanim przejdę do opisu sposobu zaprawy kolarza szosowego (tryb życia obowiązuje jednakowo wszystkich kolarzy, uprawiających sport rywalizujący), muszę poświęcić słów parę, tak jak i przy kolarstwie krótkodystansowym pozycji, przekładni, wyposażeniu i rowerowi.

Kolarz szosowiec musi pamiętać, że jemu jeszcze bardziej aniżeli torowcowi, potrzebna jest wygodna pozycja, ze względu na ilość godzin trwania wyścigu oraz nierówności terenu.

Dobra i wygodna pozycja umożliwi bowiem kolarzowi wydobycie maksimum pracy bez narażenia się na zmęczenie, które częściej bywa następstwem nieprawidłowego siedzenia na rowerze, aniżeli samego wysiłku.

Siodło powinno być cofnięte bardziej w tył, za oś suportową, aniżeli u torowców a kierownik swobodnie wysunięty naprzód. Unikaj się wtedy skłębienia korpusu nad zbyt małą przesłonięciem, znajdującą się pomiędzy siodełkiem, a kierownicą i zmniejszając obciążenie rąk, które nie będą dźwigały całego ciężaru ciała. Nogom zaś umożliwi się swobodną pracę, gdyż wysiłek jest skierowany w kier. postępowym — ku przodowi. Ruch nogi powinien odbywać się w jednej płaszczyźnie, gdyż odchylenie na prawo lub lewo przy bardzo długiej i wytężonej pracy, spowoduje szybkie zmęczenie, a przy długich kilkugodzinnych wyścigach, mogą spowodować nawet zwiększenie gruczołów pachwinowych.

Wysokość siodełka powinna być odmierzona bardzo starannie, gdyż zbyt niskie ustawienie powoduje szybsze zmęczenie i specjalnie daje się we znaki w razie zajęcia porzeby finiszowania.

Jak widzimy więc, wysokość siodełka odgrywa w ciężkiej pracy kolarza szosowego bardzo ważną rolę. Kolarz szosowiec powinien zwrócić uwagę również na gatunek siodełka. Siodełka tanie nie wytrzymują pracy na szosie, podlegają łatwemu zniekształceniu, stają się niewygodne, kaleczą i ścierają skórę. Szerokość kierownika powinna być wymierzana tak jak to opisałem w dziale o szprinterach, tutaj dodam, że kierowniki zbyt szerokie powodują, zwłaszcza na szosie, duży opór powietrza, który wzrasta nieproporcjonalnie w czasie jazdy pod wiatr, a następnie przeszkadza w jeździe pod górę i przy finiszu. Kierownik taki nie pozwala zawodnikowi skupić się w chwili największego wysiłku. W konkurencji szosowej nie należy hołdować zbyt głębokim, niskim pozycjom, w każdym jednak razie pewne pochylenie jest niezbędne. Pozycja zbyt prosta utrudnia pracę kolarza i czyni go bardziej wrażliwym na złe drogi, wstrząsy i przeciwny wiatr.

Przekładnie w zasadzie powinny

być małe; lepsza jest trochę mniejsza, aniżeli za duża. Nawet kolarze silni dużego wzrostu nie powinni przekraczać przekładni 78 (52 x 18), co wyniesie 6 m 24 cm, przy jednym obrocie nogi. Przeciętna zaś wynosić powinna 64 do 72.

W przeciwieństwie do torowców, którzy zawsze muszą jeździć na ostrych kołach, wszyscy szosowcy ścigają się zaprawiając na kołach wolnych to jest takich, gdzie przerwanie pracy nog nie powoduje zatrzymania roweru. Praca taka, szczególnie przy użyciu małej przekładni, podobna jest do pracy leżącego płaka, a więc naprzód szybkie, energiczne uderzenia skrzydełkami o powietrze, a później lot ślizgowy na wyprostowanych skrzydłach. Podobnie rzecz ma się i z kolarzem: z początku częste i szybkie obroty nog a po chwili przerwa i coś w rodzaju ślizgania się na rozpedzonych gładkich kołach. Używanie wolnego koła ma tę nadzwyczajną zaletę, że nawet przy bardzo długim wyścigu, nie nuży serca. Wiadomo, jak ciężką pracę wykonywa serce podczas zmęczenia. Jeżeli pominiemy już duże zapotrzebowanie tlenu dla krwi, którą serce musi ciągle przepędzać przez płuca celem odświeżenia, to pozostanie jeszcze wysiłek na przepędzenie krwi przez naprężone, twarde mięśnie. Jakże więc ułatwimy sobie ogromnie pracę i ile zaoszczędzimy energii, używając wolnego koła i dając mięśniom co chwila wypoczynek, odprężając je zupełnie, skutkiem czego krew będzie przez nie z łatwością przepływała.

Ubiór zawodnika szosowego również wymaga szczegółowego omówienia. O ile szpinterowi chodzi o lekkość i zabezpieczenie od zaziębienia, do czego służy mu druga cienka koszulka, tak zwana „potówka”, o tyle szosowiec musi pamiętać o wygodzie i praktyczności swego ubrania sportowego. A więc: pantofle muszą być wygodne, choć obcisłe, by trzymały stopę i nie pozwoliły rozplaszczyc się nodze na całej szerokości pedału. Nosy pantofli twarde — konieczne twarde, a żeby dostatecznie zabezpieczyły palce od stałego stykania się z noskiem pedału. Stykania takie wywołują bardzo bolesne odcisnięcia, długo się niegojące. Skarpetka zawsze trochę grubsza, gdyż cienka za mało zabezpiecza od ucisku paska, którym kolarz przywiązuje się do pedału. Pasek powinien być tak urządzony, ażeby zawodnik w każdej chwili mógł go sobie rozluźnić lub w razie potrzeby (wjazd na górę, finisz) natychmiast zacisnąć. Spodenki trykotowe powinny bezwzględnie nie być wyszyte skórą zamsząwą, która świetnie chroni od wszelkich odparzeń zwłaszcza jeżeli wysmaruje się ją. Zwyc., byle czystym łojem. Umożliwia ona nawet dalszy wyścig przy starciach, które nastąpiły uprzednio, wskutek wadliwego siodełka lub zwykłego odparzenia. Koszulki zawsze muszą być dwie. Jedna biała od potu, druga grubsza wełniana, zabezpieczająca od zmian ciepłoty. W największe upały kolarz powinien mieć na sobie dwie koszulki, jeżeli nie chce narażać się na zaziębienie.

Surowe warunki kolarskiego sportu szosowego, którego wyścigi odbywają się nieraz i w czasie deszczu, wymagają pewnego zabezpieczenia zawodnika. Bardzo praktycznymi okazały się jak to stwierdziły ostatnie wyścigi, lekkie gumowe zasłony na plecy i pierś, rodzaj ornatów, powiązanych z bokami tasemkami, ażeby się nie rozciągały. Chronią one świetnie od wiatru i deszczu, a mając z boku otwory, ułatwiają przewietrzenie.

Wyposażenie zawodnika, poza gumami zapasowymi, powinien stanowić przede wszystkim posiłek. W zwykłych warunkach, już po 40—60 minutach wyścigu szosowiec powinien zacząć spożywanie swych zapasów. Powinien jednak pamiętać, że w czasie jazdy na rowerze należy jak najbardziej ułatwić pracę żołądkowi, przez staranne przeżuwanie pokarmu.

Najwłaściwsze są pokarmy płynne, do których przede wszystkim należą tarte żółtka z cukrem i rozcieńczone mlekiem w stosunku 1 — do 5 lub 1 — do 3. Rozcieńczenie to znakomicie ułatwia spożywanie i zapobiega pragnieniu. Z pokarmów stałych dobre są i wskazane, przy pewnym jednak przyzwyczajeniu, wleprzowina siekana i stoczona w kulki z małymi kawałkami chleba, następnie czekolada, cytryny, pomarańcze, a jako napój słaba herbata z cytryną lub bardzo słaba kawa.

Zaprawa szosowca jest może najmniej złożona. Wczesną wiosną, a o ile pozwala pogoda, to jeszcze zimą, rozpoczyna szosowiec jazdę na drodze. Początkowo po 30 — 40 km dziennie, a po kilku tygodniach, gdy pokonywanie tej przestrzeni stanie się łatwe, rozpoczyna właściwą zaprawę. Na szosę więc wyjeżdża dwa, a rzadziej trzy razy tygodniowo, aby w tempie mooniejszym zdobyć 100—110 km. Codzienny jednak spacer po szosie jest bardzo celowy, natomiast zaprawa na torze, choć raz w tygodniu, jest doskonałym sposobem wyrobienia w sobie szybkości, która w wielu wypadkach rozstrzyga, zwłaszcza gdy wyścig będzie się rozgrywał na finiszu.

W czasie długich zapraw szosowiec powinien również zawsze się odżywiać. Odżywianie się w czasie jazdy na rowerze powinno być przyzwyczajeniem zawodnika, jeżeli nie chce słabnąć w czasie biegu, a zawsze być w pogotowiu do walki.

**Kapiak wygrał a Wiśniewski prowadził**

W wyścigu dookoła Polski wczorajszy etap Lublin — Lwów zakończył się zwycięstwem Kapiaka przed

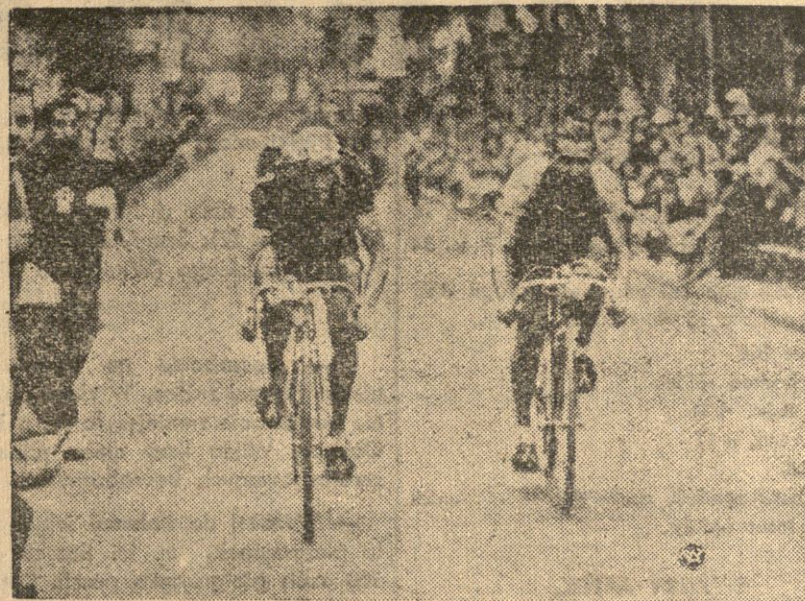
Wiśniewskim i Napierałą. W punktacji ogólnej prowadzi Wiśniewski przed Kapiakiem.

**Piękne sukcesy w Bydgoszczy**

Wczoraj w Bydgoszczy odbył się regaty wioślarskie o puchar Bałtyku. W biegu czwórki zwyciężyła Polska bijąc Danię. Piękny sukces odniosła Kepelów

na z AZS Wileńskiego, która w biegu jedynek pań zajęła pierwsze miejsce. Piękne sukcesy odnieśli również wioślarze WKS Śmigły o których pisaliśmy wczoraj.

**„Tour de France” cyklistów**



18 lipca zakończył się półetap „Tour de France” cyklistów Bordeaux Salies — de Béran, zwycięstwem Belga Kintę. Na zdjęciu — Kintę na mecie przed Francuzem Galateau.

**Ognisko — Makabi 1:2**

Rozegrany wczoraj towarzyski mecz piłkarski Ognisko — Makabi, zakończył się niezasłużonym zwycięstwem Makabi 2:1.

zwycięstwem Makabi. Bramkę dla Makabi zdobył prawy łącznik oraz jedna z karnego. Dla Ogniska — Bartoszewicz.

KPW Ognisko grało lepiej od Makabi i tylko dzięki niedyspozycji strzałowej ataku mecz zakończył się

przebiegnym. — Sędzia p. Sznajder — przeciętny.

**Zawody konne o mistrzostwo wojska**

Zawody konne o mistrzostwo wojska odbędą się w roku bieżącym w Bydgoszczy w dniach od 29 do 30 lipca. W zawodach wezmą udział najlepsi jeźdźcy i zespoły wyeliminowane w dywizjach i brygadach kawalerii.

Program zawodów przedstawia się następująco: dnia 28 bm. próby ujeżdżania i posłuszeństwa, dn. 29 bm. konkursy hipiczne Pomorskiego Tow. Zachęty do Hodowli Koni, dn. 30 bm. konkurs o mistrzostwo wojska i konkurs pokazowy.

**Pocztowcy mają własne schronisko**

Wczoraj nad brzegiem jeziora Skajście koło Trok nastąpiło poświęcenie i otwarcie nowego ośrodka wycozynkowego Pocztowego Przysposobienia Wojskowego w Wilnie. — Na uroczystość tę przybyło sporo zaproszonych gości i członków PPW do których między innymi przemówienia wygłosili: prezes M. Nowicki i ks. Markowski.

loowniczej miejscowości tuż nad samą wodą. Nie ulega wątpliwości że ośrodek ten cieszyć się będzie powo dniem wśród pocztowców. Warto zaznaczyć, że główny budynek jest kryty słomą. Jest to niewątpliwie pierwsze w swoim rodzaju schronisko turystyczne, które pragnie zawać całkowicie charakter wybitnie regionalny.

**Obozy dla piłkarzy, lekkoatletów i bokserów Wilna, Grodna i Białegostoku**

Okręgowy urząd wychowania fizycznego w Grodnie projektuje zorganizowanie w dniach 16 do 30 sierpnia szeregu obozów dla piłkarzy, lek

koatletów i bokserów Wilna, Grodna i Białegostoku. Obozy te odbędą się w malowniczej miejscowości nad Niemnem w Grandziecach.

Na trenera dla lekkoatletów upatrzony jest Piekiewicz, który w tym czasie bawić będzie na terenie naszym.

Płk. Janowski, dążąc do podniesienia boks na terenie Ziemi Północno-Wschodnich zamierza dla bokserów sprowadzić Stamma, który na kursie takim miałby wdzięczne pole do popisu.

Na gorzej sprawa przedstawia się z piłkarzami, dla których dotąd nie znaleziono instruktora. Piłkarze starają się, aby na ich obóz mógł przyjechać Kossok.

Ogółem obozy obliczone są na przeszło 100 osób.

**MARY RICHMOND**

**MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE**

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

W Anglii została zamordowana Lilian Crane i porwana jej wychowanka Fleurette. O zbrodni posądzeni są przyjaciele straconego bandyty Johna Rolfe'a. Zakochany we Fleurette Jimmy Carter wzywa do pomocy swego przyjaciela Hardinga. Sprawy zbrodni zaczęły okupu 5 tys. funtów, który doręczył im Jimmy Carter. Banityw ściga Harding, lecz popadł w zasadzkę. Jednakże policja zdobyła zła pać była służącą Lilian Crane — Fenton. Aresztowaną Harding badał — bez rezultatu. Po wstępnej rozprawie sądowej aresztowaną postrzelono śmiertelnie na ulicy. Na miejscu zbrodni Harding znalazł maśkołę należącą do Elżbiety Courtenay, która przed kilku dniami odrzuciła jego oświadczenie. Gdy wrócił po wypadku, zastał Hardinga w swoim mieszkaniu Elżbiety, która zawiadomiła, że przyjmuje jego oświadczenie. Zwiększa to podejrzenie agenta, który każe Elżbietę śledzić agentowi.

42

XII.

**NOWE WIADOMOŚCI.**

Charlcote był to duży dom z czerwonych cegieł, otoczony rozległym parkiem, spadającym tarasami ku jezioru Rotorua. Był to piękny zakątek, zamieszkały niezawodnie przez ludzi majątnych. Park był tak piękny, że mogłyby się nadawać na miejsce przedstawień i zabaw publicznych. Właściciele Charlcote nie byli jednak gościnni i wcale nie objawiali chęci do zawarcia znajomości z sąsiadami, mimo że ci ostatni byli niezmiernie ich ciekawi.

John Williams, który podążył za Elżbietą do Rotorua, napotkał na poważne trudności, chcąc się czegoś pewnego dowiedzieć o jej znajomych. Właściciel posiadłości, doktor Miller, był człowiekiem starszym już, o siwych włosach i brodzie. Mieszkał ze swą córką, sekretarzem i gospodynią. Poza tym nie trzymał służby i całą pracę domową musieli wykonywać gospodyni i sekretarz. Ten ostatni był bardzo uprzejmy, ale nietowarzystki i młoczący. Gospodyni natomiast robiła wrażenie osoby, która potrafi, przy okazji stać się nawet gadałliwą. Była starą panną w nieokreślonym wieku, ale niewątpliwie osiągnęła tę granicę, kiedy kobieta albo decyduje się już na samotne życie, albo też gotowa jest popełnić ostatnie szaleństwo.

Williams zdecydował, że gospodyni powinna przeżyć ostatni swój wzlot, i że on właśnie będzie przyczyną tych słodkich wzruszeń. Kilka przezornie postawionych pytań wprowadziło go bez większych trudności w jej nieskomplikowany tryb życia. Poszedł do kościoła w niedzielę i usiadł w tej samej ławce co i ona. Podczas kazania spoglądał na nią ukradkiem wiedząc, że zauważy te spojrzenia. Następnego dnia znalazł się na jej drodze, którą codziennie przechodziła, i uchylił kapelusza, ze słowami: „Dzień dobry”. Ucieszył go widok jej zalotnego uśmiechu i rumieńca. Kiedy tego samego dnia spotkał ją w hallu kina czekająca na koniec obrazu przed wejściem na salę, osadził, że nadeszła chwila odpowiednia do rozpoczęcia rozmowy.

Gospodyni nie miała nic przeciwko temu, toteż wkrótce znaleźli się na sali obok siebie, na czerwonym pluszem krytych fotelach. Przyglądając się migającym na ekranie scenom dziennika filmowego opowiedział mu całą historię swej rodziny. Od niedawna dopiero zajmowała obecną posadę i miała nadzieję, że nie długo tu na niej zostanie.

— Tu jest za cicho! O to mi chodzi, panie Williams! Nie jestem jakąś latawicą, jak inne dziewczyny, ale lubię użyć trochę życia. Tutaj jestem zamknięta w tym starym domu całymi dniami. Dzień w dzień to samo, i żadnej rozrywki!

— Ale musi pani mieć na miejscu jakieś przyjemne towarzyszy. Wiedziałem bardzo przystojnego młodego człowieka w ogrodzie, przechodzącego któregoś dnia tamtędy.

Potrząsnęła głową. — O, pan ma na myśli pana Athertona! Niczego sobie, jeśli chodzi o urodę, ale nudny! Daję słowo, pan nie może sobie wyobrazić, jaki nudny!

— Trudno mi w to uwierzyć! — odrzekł Williams

rzucając sąsiadce zabójcze spojrzenie. — Czy pani chce we mnie wmówić, że mieszkając pod jednym dachem z tak czarującą dziewczyną, jak pani, on...

— Nie wiem, czy powiedział do mnie słowo! — odczuła obrażonym tonem — Tak zarozumialec, sam nie potrafiłby się poznać na ładnej kobiecie. Gdyby nie pan doktor i panienska, odeszłabym choćby jutro!

— Ajaki jest pan doktor — czarujący? Gospodyni roześmiała się tak donośnie, że siedzący z nią i przed nią widzowie, zawołali ze złością: „Cicho!”

— Co za bezczelność! — mruknęła, ale zniżyła głos: — Nie można powiedzieć, żeby pan doktor był czarujący! Przede wszystkim jest za stary, a zresztą zawsze taki zamyślony. I prawie go nie widuję: cały dzień siedzi zamknięty w swoim laboratorium i nieraz długo jeszcze w nocy nie wychodzi stamtąd.

— Robi jakieś doświadczenia? — Tak myślę. Całkiem nieprzystanny, jeżeli chodzi o to jego laboratorium i nie pozwala nawet nikomu się do niego zbliżyć. Próbowalam kilka razy tam się dostać, ale pan doktor nigdy nie zapomina zamknąć drzwi, a ja nie mogłam znaleźć klucza.

— To musi być denerwujące! A nie mogła pani dowiedzieć się czegoś od jego córki? Nie próbowała pani?

— Nie. Ona jest chora, tak przynajmniej oni mówią. Ale jeżeli chodzi o moje zdanie, to powiedziałabym, że ona jest trochę... nie tego...

— Jaka? — zapytał Williams zdziwiony. — Nie tego! Ma nie wszystkie klepki w porządku! Przyglupta!

(D. c. n.)

# KRONIKA

**LIPIEC 24**  
Poniedziałek

Dziś: Krystyny P. M  
Jutro: Jakuba

Wschód słońca — g. 3 m. 16  
Zachód słońca — g. 7 m. 34

pos. rzezenia Zakładu Meteorologii USB  
w Wilnie z dn. 23.VII. 1939 r.

Ciśnienie 754  
Temp. średnia +19  
Temp. najw. +24  
Temp. najn. +17  
Opad 8,8  
Tend. bar.: spadek, nast. wzrost ciśnienia.  
Uwagi: lotn. opady.

### DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziła (Mickiewicza 33), S-ów Mańkowiec (Piłsudskiego 30); Chruścińskiego i Czaplńskiego (Ostrobramska 25);

Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Piętkiewicz i Januskiewicz (Zaręczce 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Aniołowska 42); Szanflara (Legionowa 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

### MIEJSKA.

— Bezrobocie na terenie Wilna uległo dalszej niższe. W ciągu ub. tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 37 osób. Obecnie Wilno liczy nieco ponad 1000 zarejestrowanych bezrobotnych.

— Wczoraj do Kalwarii ścignęło wiele pielgrzymek, m. in. licząca przeszło 500 osób pielgrzymka parafii Ostrobramskiej pod przewodnictwem OO. Karmelitów. W pielgrzymce wzięła udział orkiestra Junaków. Ogółem wczoraj do Kalwarii ścignęło przeszło 5000 pielgrzymów.

### ROZNE.

— **POCIĄG TURYSTYCZNY** do Francji i Szwajcarii w dniach 12—26 sierpnia. — Związanie Budapestu, Balatonu, Wenecji, Lido, Nicei, Monte Carlo, Cannes, Paryża, Wersalu, Zurichu i Mezzolanu. Cena udziału zł. 395. Zapisy i informacje w „Orbisie“.

— **W DNIU 25 LIPCA** upływa termin zapisów na wycieczkę na Wybrzeże Łyskie. Koszt udziału od zł. 170. Pobyt 2 i 4-tygo dniowe. Zapisy i informacje w Polskim Biurze Podróży „Orbis“.

**NI GDY NIE JEST ZAPÓZNO**

myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJPRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używaj będziesz ziół moczopędnych „DIUROL“ Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatruwających organizm. — Dziś jeszcze kup pudełko ziół „DIUROL“ Gaseckiego, a przekonasz się o dodatkowych skutkach działania, zalecając bodźcem swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „DIUROL“ Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedaje apteki i sklepy apteczne.

— **POLSKIE BIURO POJACZY** „ORBIS“ komunikuje że w dniu 28 lipca upływa ostatni termin zapisów na pociąg populary do Kowna. Koszt udziału zł. 47.

— **OD DZIŚ CENY ZNIŻONE.** Najaktualniejszy film doby obecnej, wielkopomy obraz o najwyższej doniosłości, film, który wyświeła się z nienotowanym powodzeniem p. t. „Zeznanie szpiega“ demonstruje się już ostatnie dni. Aby dać wszystkim możliwość podziwiania tego jedynego w swoim rodzaju arcydzieła, demaskującego bezlitosną niemiecką agresję i propagandę od dziś ceny niższe: balkon 40 gr., parter od 75 gr.

„Zeznanie szpiega“ wyświeła się w 2 kinach jednocześnie „PAN“ i „MUZA“.

### Wiadomości radiowe

**POGADANKA O TARGACH.**

Targi Północne z za pasem. Pierwszą specjalną audycję Rozgłośni Wileńskiej poświęconą tej imprezie będzie pogadanka w ce-prezydenta miasta p. Kazimierza Groźnickiego p. t. „Gospodarze zaplecze Targów Północnych“. Pogadanka ta nadana będzie w poniedziałek o godz. 22.00.

**ROWEREM DOKOŁA WILNA.**

Szczęśliwy posiadacz roweru może każdą niedzielę czy święto, a nawet ka... wolne popołudnie spędzić za miastem. O szlakach rowerowych wycieczek w okolicy Wilna poinformuje nas w poniedziałek, o godz. 17.30 felieton Mieczysława Cichosza, nosząca tytuł: „rowerem dokoła Wilna“.

### TEATR I MUZYKA

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.**

— Dziś z powodu próby generalnej z jutrzejszej premiery — przedstawienie za wieszono.

— **Jutrzejsza premiera „Modelka“.** Jutro wchodzi na repertuar jedna z najpiękniejszych operetek Suppe „Modelka“, która odznacza się bogactwem melodii i interesującą akcją sceniczną.

Przygotowania do wystawienia tej klasycznej operetki odbywają się od dłuższego czasu pod reżyserią B. Polańskiego i kierownictwem muzycznym W. Siroy. Udział biorze cały zespół artystyczny oraz zwiększone chóry. Premiera wywoła żywe zainteresowanie.

### RADIO

**WILNO**

**PONIEDZIAŁEK, dnia 24 lipca 1939 r.**

6,56 Pieśń poranna: „Witaj Panno“, 7,00 Dziennik poranny, 7,15 Muzyka (płyty), 8,15 Audycja dla kupców, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 12,03 Audycja południowa, 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji, 13,05 Program na dzisiaj, 13,1 Muzyka lekka, 14,00 „Powracamy do zdrowia“ — audycja w opracowaniu dr Marii Kołaczyńskiej, 14,15 Pieśni paryskie, 14,40 Echo niedzieli sportowej, 14,45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Dawid Copperfield“ — słuchowisko, 15,15 Muzyka popularna, 15,45 Wiadomości gospodarcze, 15,55 Pogadanka KKO, 16,00 Dz. południowy, 16,10 Pogadanka aktualna, 16,20 Recital śpiewaczy, 16,45 Kronika naukowa, 17,00 Koncert popularny, 17,30 „Rowerem dokoła Wilna“ — felieton Mieczysława Cichosza, 17,40 D. c. koncertu popularnego, 18,00 Recital fortepianowy, 18,35 Recital wiolonczelowy, 19,00 Audycja strzelecka, 19,30 Przy wiecezery, Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Stefania Grabowska (sopran), Stanisław Dziwkiewicz i Ferdynand Hermanowicz (2 flety), 20,25 Czytanka wiejskie: „Ostatni zajazd“ — fragment z „Pana Tadeusza“ Adama Mickiewicza, 20,40 Audycja informacyjna, 20,55 Rezerwa programowa, 21,00 Koncert — transmisja ze Sztokholmu, 22,00 Pogadanka aktualna: „Zaplecze Targów Północnych“ — wygłosi Kazimierz Groźnicki, 22,10 Notatki Wileńskie prowadzi Mił, 22,15 Muzyka lekka, 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty, 23,05 Zakończenie programu.

**WTOREK, dnia 25 lipca 1939 r.**

6,56 Pieśń: „Witaj Panno“, 7,00 Dziennik Poranny, 7,15 Muzyka, 8,15 Dzieci mają głos — gawęda, 8,30—1,57 Przerwa, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 17,03 Audycja południowa, 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji, 13,05 Program na dzisiaj, 13,10 Orkiestra, 14,00 „Suknia pani dawniej, a dziś“ — pogad. dla kobiet prowadzi arka Szyrowska, 14,10 Pieśni polskie, 14,40 Sylwetki sportowców, 14,45 Pogadanka dla młodzieży, 15,00 Muzyka ludowa Wileńszczyzny, Wykonawcy: kr. p. Indowa z Budslawia, 15,15 Muzyka popularna, 15,45 Wiadomości gospodarcze, 16,00 Dziennik południowy, 16,10 Pogadanka aktualna, 16,20 Koncert orkiestry mandolinistów „Kaskada“ pod dyr. Kazimierza Skiniera, 16,45 Kronika literacka, 17,00 Koncert z udziałem Ew. Turner (sopran), (Trans. do Baranow. z), 17,30 Gawęda do Władysława Hermanowicza, (T. ns. do Baranow. z), 17,45... c. koncertu z udziałem Ewy Turner, 18, Kwartet Es-dur A. Dworzaka, 18,25 Recital organowy, 19,00 Audycja dla robotników, 19,30 Przewieże rzy, 20—20,25 Rezerwa, 20,25 Czytanka wiejskie: „Bitwa“ — fragment z „Pana Tadeusza“ — Adama Mickiewicza, 20,40 Audycja informacyjna, 21,00 Koncert — Trans z Krzemienia, 22,00 Odczyt polityczny, 22,15 Koncert rozrywkowy z Jastarni, 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty, 23,05 Zakończenie programu.

**BARANOWICZE**

**PONIEDZIAŁEK, dnia 24 lipca 1939 r.**

6,56 Pieśń poranna, 13,00 Wiadomości z naszych stron, 13,10 Muzyka obładowa (płyty), 13,35 Nasz program, 14,00 Arie z oper (koncert z płyt), 17,00 Koncert popularny (płyty z Wilna), 17,30 „Piosenki dla dzieci“ Mariańca Obsta ze słowami Andy Ecker, 17,40 II część koncertu popularnego (płyty z Wilna), 20,25 Audycja dla kobiet wiejskich: „Temimy muchy“ — pogadanka Teodorzy Chojackiej, 20,35 Wiadomości z naszych stron, 22,00 Rezerwa programowa, 22,15 Muzyka lekka (płyty z Wilna).

**WTOREK, dnia 25 lipca 1939 r.**

6,56 Pieśń poranna, 13,00 Wiadomości z naszych stron, 13,10 Muzyka taneczna, — 13,55 Nasz program, 14,00 „Najpiękniejsze melodie Stanisława Moniuszki“ (płyty), — 17,00 Koncert z udziałem Ewy Turner (sopran), płyty z Wilna, 17,0 Gawęda regionalna do Władysława Hermanowicza z Wilna, — 17,45 Szarynka ogólna — dr. Mariańca Obsta z Warszawy, 20,25 „Przechowywanie nawozu pol. bydłem“ — pog. Zygmunt Kettubaj, 20,35 Wiadomości dla naszej wsi, 23,05 Zakończenie programu.

**„PAN“** (Wielka 42) **Ostatnie dni** **„MUZA“** (Nowogródzka 8)

**Aby dać wszystkim możliwość obejrzenia najaktualniejszego filmu doby obecnej**

# ZEZNANIE SZPIEGA

bezlitośnie demaskującego niemiecką agresję i zamach na wolność Narodów. **Od dziś ceny niższe: balkon 40 groszy, parter od 75 groszy**

**MARS** Dziś premiera! Wspaniały podwójny program. 1) Piękny film polski, ilustrujący walkę rewolucjonistów polskich z caratem p. t. **Córka generała Pankratowa** Role: gen. Kazimierz Junosza-Sępowski, Nora Ney, Franciszek Bronowicz, Maria Bonda Mieczysław Cybulski. 2) Najlepszy **BEZ ROZKAZU** film lotniczy wszystkich czasów p.t.

Reprezentacyjne Kino **CASINO** OSTATNI DZIEŃ Wielki podwójny progr.:

1) Cudowna para kochanków **Loretta Young i Tyrone Power „Dwaj mężowie pani Vicky“**  
2) Warner Oland i Chabille Cham **„Tajemnica nocnego lokalu“**

CENY: balkon 50 gr, parter od 54 gr.

Entuzjastyczne głosy prasy o filmie

# FRANCJA CZUWA...

A. B. C. Nowiny Codzienne — 26. 5. 39. Film ten posiada treść tak bogatą i tak krzepiącą, że napięta uwaga widza nie słabnie ani przez chwilę.

Dobry Wieczór — 26. 5. 39. Wspaniały imponujący film — dokument... jest tak niesłychanie interesujący, że ogląda się ten przedziwny film, z zapartym totem, jak najbardziej sensacyjny romans, bez najmniejszego znużenia. Film, którego nie zobaczyć nie można!

Prasa — 26. 5. 39. Hasło: „Francja Czuwa“... to hasło gotowości obrony wolności i honoru.

Goniec Warszawski — 25. 5. 39. Jest technicznie świetnie wykonany i każdy powinien go obejrzeć, kto chce mieć pojęcie, jakimi środkami rozporządza nasz francuski sojusznik.

Kurjer Polski — 28. 5. 39. Film ten... jest wymownym pokazem gotowości i siły naszej sojusznicy...

Kurjer Poranny — 27. 5. 39. Jest to oczywiście bardzo dla nas aktualny i interesujący temat. Film skonstruowany doskonale, mało gadulstwa natomiast dużo materiału ilustrującego, świetne ujęcie fotograficzne. Publiczności tłumy.

Kurjer Warszawski — 25. 5. 39. Film „Francja czuwa“... spełnił całkowicie swe zadanie. Przekonał widzów, że armia francuska jest również jak i polska: „silna, zwarta i gotowa“. A jest to stwierdzenie cenne i konieczne.

Nasz Przegląd — 28. 5. 39. Film wywiera potężne wrażenie. Przez całą idzie burza oklasków...

Ostatnie Wiadomości — 27. 5. 39. ...Emocjonuje i przykuwa widza od pierwszego do ostatniego metra taśmy...

Polska Zbrojna — 24. 5. 39. Film przynosi zaszczyt kinematografii... jest obrazem, pozostawiającym niezatarte wrażenie...

Warszawski Dziennik Narodowy — 26. 5. 39. Film, który każdy Polak powinien zobaczyć! Nie wątpimy, że film ten ścigać będzie tysiące i tysiące widzów w całej Polsce...

Wieczór Warszawski — 31. 5. 39. Ciekawy film stanowi pasjonujący dokument francuskiej tężyzny, obronności, potęgi...

**Jutro premiera w reprezentacyjnym kinie „CASINO“**

**Pod kuszącym urokiem morza**  
**Nikt nie chce zostać w Wilnie**

Zapowiedź wycieczki nad morze przyszła w porę. Bilety rozchwytywane są łapczywie. Jeszcze parę dni, a zabraknie miejsc w pociągu, który nie da się powiększyć w żaden sposób. Widać z tego, że Wilno niezmiennie tkwi w swych sympatiach: kocha morze i nie pomija żadnej okazji do orzeźwienia się w nurlach Bałtyku.

Turystyczny pociąg odjedzie do Gdyni w dniu 12 sierpnia wieczorem. Pobyt nad morzem trwać ma trzy dni. Powrót do Wilna nastąpi w dniu 16 sierpnia. Termin wycieczki uzgodniono z prognozami meteorologicznymi: pogoda dopisze z pewnością. Zgłoszenia na wycieczkę, ważne z jednoczesnym opłaceniem należności, wnoszącej 28 zł 90 gr, przyjmuje administracja „Kurjera Wileńskiego“ (ul. Bpa Bandurskiego 4). W cenie tej zyskuje się przejazd pociągami turystycznym w obydwie strony (Wilno — Gdynia — Wilno) i noclegi w pociągu podczas całego trwania wycieczki.

**OGNISKO** Dziś Ekopea bohaterów przestworzył p. t. **„Skrzydła nad Honolulu“**

W rolach głównych: **Wendy Barrie, Ray Milland**  
Nadprogram **UROZMAICONE DODATKI**. Początek o g. 6, a w niedz. i święta o 4.

KINO Rodziny Kolejowej Dziś **Charles Boyer i Danielle Darieux** w poleźnym arcydziele filmowym **ZNICZ „MAYERLING“**

Wiwulskiego 2 Nadprogram: **DODATKI**. Początek o godz. 6-iej w niedziele o 4-iej

**WŁAŚNIE TERAZ!!**  
kiedy w Wilnie odbywają się TARGI **warto się ogłaszać**

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego“ i do innych pism oraz wszelką reklamę przeprowadza solidnie i tanio

**Biuro Ogłoszeń**  
**E. SOBOL**  
Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 24-27

**HOTEL „ST. GEORGES“**  
w WILNIE  
Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

PopieraJęte Przemysł Krajowy!

**LEKARZE**  
DOKTOR **Zeldowiczowa**  
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

**AKUSZERKI**  
AKUSZERKA **Maria Lakerowa**  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

**Kupno i sprzedaż**  
DUM z PLACEM budowlanym sprzedam za 20.000 zł. Zwirowa Góra 14—1.

**ROZNE**  
BEZPŁATNIE! Sławna grafologini z carskiego dworu, przeszłość, przyszłość, wskaże narzuczonego przeznaczonego w którym domu mieszka. Hotel „Narocz“, ul. Zamkowa Nr 26, i piętro.

**REDAKTORZY DZIAŁÓW:** Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzisław Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszka — wiad. gospodarcze i polityczne (depesze i tele.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Świątniewicz — kronika wileńska; Józef Świąciecki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1  
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogród, Bazyliańska 35, tel. 169;  
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 78; Baranowicze,  
Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.  
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Stolin,  
Stołpcy, Szczuczyn, Wołohyn, Wilejka, Głębokie,  
Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

**CENA PRENUMERATY**  
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tuziumy drukem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy jest tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubryki „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsc. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.